

## **Normy a prawo autorskie - Tomasz Schweitzer, Prezes Polskiego Komitetu Normalizacyjnego**

Normy to dokumenty techniczne i ekonomiczne opisujące aktualny i sprawdzony poziom wiedzy w danej dziedzinie. Powstają jako wynik konsensu pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi stronami, czyli konkurującymi producentami, konsumentami, administracją rządową i wszelkimi zainteresowanymi instytucjami. Sposób, w jaki powstaje ich treść gwarantuje korzystającym z norm producentom udział w produkcji według najnowszej sprawdzonej wiedzy, nie narażając ich na ryzyko nietrafionych inwestycji, pewność wykonania zapewniającego szeroko rozumiane bezpieczeństwo, odbiorcom i konsumentom pewność jakości i bezpieczeństwa wyrobów i usług.

Efekt pracy tych zainteresowanych stron jest publikowany przez organizacje normalizacyjne jako norma, pod warunkiem zgodności procesu opracowywania normy z przepisami wewnętrznymi organizacji normalizacyjnej. Nie wszystkie organizacje normalizacyjne są uznawane przez organizacje międzynarodowe i rządy krajowe jako właściwe do publikowania norm, które mogą wspierać lub wręcz zastępować legislację.

Prawa autorskie do norm przysługują organizacji normalizacyjnej publikującej normę. Norma jest efektem działalności zbiorowej w ramach jednostki normalizacyjnej, a w proces opracowania normy zaangażowanych jest wiele instytucji i osób, których wkład trudno zidentyfikować. Z racji zbiorowego charakteru prac nad normą, często pojawia się postulat, zwłaszcza wśród biernych użytkowników norm, czyli tych, którzy nie uczestniczyli w opracowywaniu normy, a jedynie kupują prawo do korzystania z jej treści, że normy powinny być udostępniane za darmo. Pogląd ten jest wzmocniony w krajach Europy centralnej i wschodniej, w których przez około pół wieku obowiązywał system normalizacji obligatoryjnej, a państwowe normy, będące w istocie przepisami, były udostępniane za cenę pokrywającą koszty druku. Resztę (niemałą) pokrywało państwo obciążając równo wszystkich obywateli kosztami opracowywania norm, co jest wysoce niesprawiedliwe.

Normy muszą być chronione prawem zwielokrotniania (*copyright*) przynależnym organizacji normalizacyjnej na pokrycie kosztów jej działalności, przy czym taka organizacja nie może być nastawiona na osiągnięcie zysku i w zasadzie powinna mieć strukturę stowarzyszenia zainteresowanych udziałem w normalizacji. Pomysły z udostępnieniem norm za darmo oznaczają przeniesienie wszystkich kosztów opracowywania, publikacji i rozpowszechniania norm na bezpośrednio zainteresowanych (firmy delegujące ekspertów do prac normalizacyjnych oraz jednostkę normalizacyjną), co jest niesprawiedliwe i w konsekwencji doprowadzi do bankructwa organizacji normalizacyjnych. W przypadku finansowania jednostki normalizacyjnej z budżetu państwa (jak to ma miejsce w odniesieniu do PKN) jej finansowanie obciąża wszystkich obywateli, a powinno dotyczyć tylko bezpośrednio zainteresowanych - nabywców normy, którzy za niewielką cenę otrzymują dostęp do opisu stanu wiedzy w danej dziedzinie, bez ponoszenia kosztów badań naukowych i – często – kosztów udziału w pracach normalizacyjnych.